

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 października 2017 roku skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.:

1. powódka Z. G. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty;
2. powód W. G. wniosł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty;
3. powodowie Z. G. i W. G. wniesli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanego kwoty 46.500 złotych tytułem odszkodowania za koszty pogrzebu córki (koszty pochówku – 1.500 zł i koszty posadzenia nagrobka – 45.000 zł) wraz z ustawowymi odsetkami do dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że ich córka I. G. zmarła w dniu 15 października 2011 roku na skutek obrażeń doznanych w wyniku potrącenia jej na przejściu dla pieszych przez P. K. kierującego pojazdem, który posiadał w chwili powyższego zdarzenia ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie i za który to czyn sprawca został prawomocnie skazany. Powodowie podnieśli, że dochodzone kwoty zadośćuczynienia są adekwatne do krzywdy jakiej doznali na skutek śmierci córki – nagła śmierć córki, z którą byli zżyci spowodowała ogromną zmianę w życiu rodziny i wywarła negatywne skutki w ich psychice, a nadto wskazali, że od swoich roszczeń odliczyli otrzymane od pozwanego kwoty zadośćuczynienia po 11.232 złotych przez każdego z nich.

(pozew k. 2 – k. 6)

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 14 grudnia 2017 roku.

(potwierdzenie odbioru k. 46 – k. 46v)

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 stycznia 2018 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut przyczynienia się córki powodów I. G. do powstania i zwiększenia szkody na poziomie 50%, z uwagi na spowodowanie przez nią stanu zagrożenia i przedmiotowego wypadku, co wynika z postępowania karnego oraz pozostawanie przez nią w chwili wypadku w stanie po spożyciu alkoholu. Pozwany przyznał, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz każdego z powodów kwotę po 11.232 złote tytułem zadośćuczynienia, a nadto podkreślił, że powodowie otrzymali od sprawcy szkody P. K. tytułem zadośćuczynienia kwoty po 1.000 złotych, które zostały zasądzone wyrokiem karnym. Pozwany podkreślił też, że wygórowana jest żądana kwota zadośćuczynienia, wskazując, iż więź między powodami a ich córką I. uległa rozluźnieniu, bowiem córka wcześniej wyprowadziła się z domu rodzinnego i rozpoczęła samodzielne życie, a nadto, że nie zostało wykazane, aby po śmierci córki powodowie korzystali z pomocy psychologa, czy psychiatry. Pozwany zakwestionował też sposób naliczania odsetek od żądanej kwoty zadośćuczynienia, wskazując, że odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania. Pozwany zakwestionował również roszczenie o zwrot kosztów pogrzebu i nagrobka, wskazując, że koszt nagrobka w kwocie 45.000 złotych nie uwzględnia wysokości typowych (przeciętnych) wydatków ponoszonych z tego tytułu, zważywszy na środowisko, tradycje i zwyczaje lokalne.

(odpowiedź na pozew k. 47 – k. 52)

Na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2019 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy z 2.08.2019 r. – czas nagrania: 00:02:20-00:05:07, k. 171)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie Z. G. i W. G. mieszkali razem z trójką dzieci: najstarszą córką A., dwa lata młodszą córką I. (ur. (...)) oraz kilka lat młodszym synem M.. Powodowie i ich dzieci byli w dobrych relacjach. Wspólnie spędzali czas na rozmowach, na wykonywaniu prac domowych. Pomagali sobie wzajemnie. Powodowie troszczyli się o wszystkie dzieci, a także o siebie nawzajem. Dbali też o wykształcenie dzieci. Córka powodów I. była spokojna, grzeczna, rodzinna, koleżeńska. Uczyła się bardzo dobrze. Po rozpoczęciu studiów córka powodów I. wyprowadziła się z domu rodzinnego i mieszkała na stancjach oraz w akademikach. Studiowała w W. na (...). Do domu rodzinnego przejeżdżała na weekendy, na święta lub gdy miała potrzebę. Miała też chłopaka, z którym planowała dalsze życie. W (...) córka powodów I. skończyła studia, a we wrześniu 2011 roku rozpoczęła pracę. W tym czasie pozostałe dzieci powodów mieszkały z razem z powodami.

(zeznania powódki – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:22:11-00:35:55, k. 139, zeznania powoda – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:35:56 00:45:29, k. 140, zeznania świadków: E. D. – protokół rozprawy z 20.04.2018 r. – czas nagrania: 00:04:16-00:23:16, k. 99, W. L. – protokół rozprawy z 20.04.2018 r. – czas nagrania: 00:23:17-00:38:55, k. 99 – k. 100)

Powodowie nie leczyli się psychiatrycznie, ani nie korzystali z pomocy psychologa.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 15 października 2011 roku o godz. 00:20 W. na skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego poważnych obrażeń ciała doznała I. G.. Sprawcą tego wypadku był kierowca samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) P. K., który naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym określone w art. 20 ust. 1a, art. 26 ust. 1 oraz ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym oraz zaniechał zastosowania się do § 47 pkt 4 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury i Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych w ten sposób, że jako kierujący wyżej wskazanym pojazdem, wjeżdżając na skrzyżowanie i zbliżając się do miejsca oznakowanego znakiem D-6, tj. przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności, przekraczając dozwoloną administracyjnie prędkość, nie dostosowując prędkości do panujących warunków na drodze i nie zmniejszając prędkości podczas wykonywania manewru omijania samochodu marki V. zatrzymanego przed przejściem w celu przepuszczenia pieszych potrącił m.in. pieszą I. G., w wyniku czego nieumyślnie spowodował u niej obrażenia ciała w postaci obrażeń głowy i mózgu skutkujące zgonem wyżej wskazanej w dniu 15 października 2011 roku. Po przeprowadzeniu postępowania karnego w przedmiocie powyższego wypadku, prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 19 września 2016 roku w sprawie o sygn. akt III K 384/12 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza w W. skazał sprawcę przedmiotowego wypadku P. K. na podstawie art. 177 § 1 i § 2 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 i na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał P. K. do zapłaty. na rzecz m.in. pokrzywdzonych W. G. i Z. G. kwoty po 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

(wyroki k. 16 – k. 19)

Samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez sprawcę powyższego wypadku ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) i ubezpieczenie to obejmowało dzień, w którym miał miejsce wyżej wskazany wypadek.

(okoliczności bezsporne)

Śmierć I. G. była dla powodów szokiem. Po śmierci córki powodowie byli rozbici, smutni. Przez pierwszy tydzień po śmierci córki ciągle płakali, nie mogli normalnie funkcjonować, nie chcieli jeść. Powodowie otrzymywali wsparcie

od swoich dzieci oraz od dalszej rodziny. Od śmierci córki do dnia pogrzebu powódka zażywała leki uspokajające. Powodowie bardzo często chodzili na grób córki. Po śmierci córki okres świąteczny był dla powodów smutny.

(zeznania powódki – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:22:11-00:35:55, k. 139, zeznania powoda – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:35:56-00:45:29, k. 140, zeznania świadków: E. D. – protokół rozprawy z 20.04.2018 r. – czas nagrania: 00:04:16-00:23:16, k. 99, W. L. – protokół rozprawy z 20.04.2018 r. – czas nagrania: 00:23:17-00:38:55, k. 99 – k. 100)

Bezpośrednio po śmierci córki I. powodowie mieszkali z pozostałymi dziećmi, a w okresie późniejszym mieszkali sami. Syn powodów M. wyprowadził się, gdy zaczął studiować we W.. Córka powodów A. wyprowadziła się do W. po ślubie w 2013 roku.

(zeznania powódki – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:22:11-00:35:55, k. 139)

Po śmierci córki I. powodowie zamknęli się w sobie. Ich wzajemne relacje nie były już takie spontaniczne jak wcześniej. Powód odczuwał lęk. Brakowało mu odwagi w podejmowaniu decyzji. Nie chciał powiększać gospodarstwa rolnego, które prowadził, nie chciał kupować sprzętu, ubiegać się o kredyty.

(zeznania powódki – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:22:11-00:35:55, k. 139, zeznania powoda – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:35:56-00:45:29, k. 140)

Po śmierci córki I. powodowie nie leczyli się u psychiatry, ani nie korzystali z pomocy psychologa.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 18 października 2011 roku powód W. G. uścił ofiarę w kwocie 1.500 złotych tytułem podkładne związanej z grobem na cmentarzu w J., w którym została pochowana I. G.. Był to grób murowany pojedynczy.

(potwierdzenia k. 14, k. 15)

W grudniu 2011 roku powód W. G. zamówił wykonanie nagrobka na grobie córki I.. Jako cenę za wykonanie powyżej usługi wpisano w umowie kwotę 45.000 złotych. W 2012 roku został wykonany nagrobek na grobie córki powodów. Jest to nietypowy nagrobek z rzeźbą z piaskowca połączony z granitem. Został on wykonany przez wykonawcę zajmującego się artystycznymi nagrobkami. Za wykonanie tego nagrobka powód W. G. zapłacił wykonawcy kwotę 34.000 złotych.

(umowa k. 13, zdjęcie k. 12, faktury k. 73 – k. 74,

zeznania świadka A. W. k. 162 – k. 162v)

Pomnik, który znajduje się na grobie córki powodów I. jest większy od pozostałych pomników na tym cmentarzu. Wyróżnia go figura anioła. Materiał z którego jest wykonany ten pomnik wygląda na droższy od materiału, z którego wykonane są inne pomniki znajdujące się na tym cmentarzu.

(zeznania świadków: E. D. – protokół rozprawy z 20.04.2018 r. – czas nagrania: 00:04:16-00:23:16, k. 99, W. L. – protokół rozprawy z 20.04.2018 r. – czas nagrania: 00:23:17-00:38:55, k. 99 – k. 100)

Przeciętny i typowy koszt pojedynczego nagrobka z posadowieniem na terenie S. i okolic wynosi: 5.000 złotych (brąz królewski), 8.000 złotych (impala) i 15.000 złotych (czarny szwed).

(pismo podmiotu wykonującego nagrobki k. 91)

Powódka Z. G. z powodu śmierci córki I. przeżyła bardzo silną traumę. Przez okres kilku pierwszych dni była w szoku. Nie mogła uwierzyć w to, co się stało, że jej córka nie żyje. Z powodu tej traumy pojawiły się u niej dolegliwości

psychiczne w postaci znacznego obniżenia nastroju, płaczliwości, zaburzeń snu, łaknienia, zaburzeń koncentracji uwagi. Świadczy to o zaistnieniu zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym, trwających około pół roku i mających duże nasilenie w okresie około 2 miesięcy. Po tym okresie dolegliwości te stopniowo ustępowały. Powódka przeżywała żalobę, nosiła czarną odzież, często chodziła na cmentarz na grób córki. U powódki nie wyodrębniły się cztery fazy żałoby. Wystąpiła tylko faza szoku w początkowym okresie po otrzymaniu informacji o śmierci córki. Zaburzenia adaptacyjne całkowicie ustąpiły u powódki w okresie pół roku od śmierci córki. Tym samym zakończył się u powódki okres żałoby.

Powódka dość szybko po śmierci córki powróciła do pracy kierując się racjonalnymi przesłankami, ale miała trudności w funkcjonowaniu zawodowym w postaci zaburzeń koncentracji uwagi, wzmaganych rozmowami z ludźmi na temat śmierci córki. Niemniej jednak prawdopodobnie z powodu powrotu do pracy, zajęcia, bycia w kontakcie z ludźmi powódka sama, bez pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, bez wspomaganie się farmakoterapią powróciła w dość krótkim czasie do względnej równowagi psychicznej. Miała też zajęcia domowe, obowiązki, dwoje dzieci, co pozwalało na zajęcie myśli innymi, codziennymi sprawami. Nadal jednak pojawiały się zaburzenia koncentracji uwagi, powodujące, że nie dawała sobie rady mimo wieloletniej rutyny.

Pomoc psychologiczna, czy terapeutyczna na pewno pomogłaby powódce w okresie występowania zaburzeń adaptacyjnych, szczególnie w początkowym okresie szoku doznanego po otrzymaniu informacji o śmierci córki. Jednak powódka dzięki silnym mechanizmom obronnym osobowości poradziła sobie w dość krótkim czasie z dolegliwościami natury psychicznej.

Życie towarzyskie powódki nie zostało zakłócone w sposób istotny. Od rodziny i grona przyjaciół otrzymywała wsparcie i pomoc w trudnych chwilach. Nie izolowała się od ludzi, ani nie odrzucała pomocy.

Powódka była bardzo silnie związana z córką I.. Była też bardzo związana z pozostałymi dziećmi. Wiąż z I. nie była w żaden sposób odbiegająca od mocnej więzi z innymi dziećmi. Powódka była z niej bardzo dumna, cieszyła się jej sukcesami, uważała, że jest wspaniała, nadzwyczajna. Znalazło to odzwierciedlenie w formie pomnika nagrobnego.

W chwili obecnej powódka prezentuje zrównoważony stan emocjonalny. Zaburzenia adaptacyjne nie występują. Powódka utraciła jakąś część sensu życia, ale może funkcjonować w takim samym zakresie jak przed śmiercią córki. Powódka nadal wspomina córkę, liczy, ile miałaby lat gdyby żyła, myśli o niej, jakie miałaby na życie, żałuje, że nie żyje, płacze. Powódka nie pogodziła się ze stratą córki, jednakże nie zakłóca jej to codziennego funkcjonowania. Powódka będzie wspominać córkę do końca życia i do końca życia będzie jej towarzyszył ból po stracie córki i będzie jej córki brakować.

(opinia psychologiczno – sądowa wydana przez biegłego psychologa mgr E. C.: pisemna k. 103 – k. 109, pisemne uzupełniające: 120, k. 122, ustna uzupełniająca – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:01:50-00:16:20, k. 137 – k. 138)

Powód W. G. po otrzymaniu wiadomości o śmierci córki I. przeżył szok psychiczny. Śmierć córki spowodowała u niego wystąpienie dolegliwości psychicznych w postaci znacznego obniżenia nastroju, silnego niepokoju wewnętrznego, zaburzeń snu, łaknienia, płaczliwości, zaburzeń koncentracji uwagi. Dolegliwości te świadczą o zaistnieniu u powoda zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym, które utrzymywały się w okresie około 4 miesięcy. Początkowo miały bardzo duże nasilenie, które stopniowo malało. U powoda nie wyodrębniły się cztery fazy żałoby. Wystąpiła u niego tylko faza szoku po otrzymaniu wiadomości o śmierci córki. Powód powrócił dość szybko do obowiązków zawodowych. Po powrocie do obowiązków w pracy nadal odczuwał trudności w funkcjonowaniu. Jednak z drugiej strony wykonywanie codziennych obowiązków sprzyjało powrotowi do względnej równowagi psychicznej. Powód poradził sobie bez wspomaganie się farmakoterapią. Zatem u powoda okres żałoby zakończył się po okresie około 4 miesięcy, jednak pod wpływem traumatycznych przeżyć nastąpiła u niego zmiana osobowości.

Zapewne odpowiednia pomoc terapeutyczna w najgorszym dla powoda okresie bezpośrednio po śmierci córki i kilka tygodni potem pozwoliłaby na szybsze wyciszenie się. Jednak powód względnie szybko odzyskał pewną równowagę

pozwalającą na bardziej efektywne niż początkowo funkcjonowanie w miejscu pracy. Pomoc rodziny i przyjaciół, wsparcie z ich strony zapewne również pozwoliło na to powodowi.

Dla powoda córka I. nie była dzieckiem, z którym miał szczególną więź, jednakowo był związany ze wszystkimi swoimi dziećmi. Był dumny ze wszystkich dzieci. Z I. był dumny z powodu jej konsekwencji realizowania celów życiowych, rezultatów jej ciężkiej pracy, mądrości. Uważa, że była ona aniołem i dlatego na jej grobie stoi anioł.

Powód nie izolował się od ludzi nawet w najtrudniejszym dla siebie okresie. W tym czasie kontakty z ludźmi polegały na przyjmowaniu pomocy i wsparcia.

Po śmierci córki powód zmienił się. Z osoby przebojowej, pełnej planów i wiary we własne możliwości stał się osobą lękliwą, martwiącą się o dzieci, bez odwagi do snucia planów. U powoda nastąpiła zmiana osobowości pod wpływem traumatycznych przeżyć, jakim była śmierć córki. Powyższe bardzo rzutuje na obecne funkcjonowanie powoda.

Powód nie pogodził się ze stratą córki. Wspomina zmarłą córkę, brakuje mu jej, staje się smutny w okresie, gdy myśli o niej. Ból powoda po stracie córki będzie utrzymywał się do końca jego życia.

(opinia psychologiczno – sądowa wydana przez biegłego psychologa mgr E. C.: pisemna k. 103 – k. 109, pisemne uzupełniające: 120, k. 122, ustna uzupełniająca – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:01:50-00:16:20, k. 137 – k. 138)

Powodowie rozpoczęli żałobę w momencie śmierci córki. Strata osoby najbliższej nie musi zawierać wszystkich etapów żałoby. U każdego człowieka przebiega to indywidualnie. Te fazy nie muszą występować zawsze w tej samej kolejności, mogą się mieszać, nawracać. To, że nie wystąpiły jakieś etapy żałoby nie oznacza, że ona się nie rozpoczęła i że się nie zakończyła. Proces żałoby kończy się wtedy gdy ludzie mogą wrócić do funkcjonowania, czyli bez jakichś większych dolegliwości, to jest jak miną bezpośrednie skutki traumy. Żałoba u powodów zakończyła się przyjęciem przez nich do wiadomości, że córka odeszła. Powodowie będą płakać do końca życia, ale jest to żal, a nie żałoba.

(ustna opinia uzupełniająca wydana przez biegłego psychologa mgr E. C. – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:01:50-00:16:20, k. 137 – k. 138)

Nie stwierdza się u powoda takich dolegliwości, które kwalifikowałyby go do konsultacji psychiatrycznej. Po 8 latach od śmierci córki również terapia psychologiczna u powoda nie będzie już pomocna. Również taka terapia nie jest konieczna u powódki, bowiem powódka radzi sobie z żalem i smutkiem.

Z punktu widzenia psychologa nie zachodzi potrzeba badania powodów przez biegłego lekarza psychiatrę.

(opinia psychologiczno – sądowa wydana przez biegłego psychologa mgr E. C.: pisemne uzupełniające: 120, k. 122, ustna uzupełniająca – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:01:50-00:16:20, k. 137 – k. 138)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego we wrześniu 2017 roku pozwane Towarzystwo (...) ustaliło wysokość zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią I. G. na rzecz każdego z powodów w kwocie po 24.464 złote, a następnie po uwzględnieniu 50% przyczynienia I. G. do powstania szkody wypłaciło na rzecz każdego z powodów kwoty po 11.232 złote.

(pisma k. 20 – k. 24)

Sprawca zdarzenia z dnia 15 października 2011 roku P. K. zapłacił na rzecz powodów kwoty po 1.000 złotych zasądzone wyrokiem karnym tytułem zadośćuczynienia.

(okoliczność bezsporna)

Powodowie do chwili obecnej nie pogodzili się ze śmiercią córki. Często ją wspominają. Powódka nie potrafi mówić o córce, nie płacząc. Zdarza się, że gdy powód myśli o córce jest roztrzęsiony, nie może normalnie myśleć, nie może

spać. Powódka często chodzi na grób córki – raz w tygodniu, bądź częściej. Obecnie powodowie mieszkają razem z córką A. i jej mężem oraz dwójką ich dzieci, którzy przeprowadzili się do powodów na początku 2019 roku. Od czasu, gdy wnuki zamieszkały razem z powodami to jest więcej radości w ich domu. Syn stron mieszka i pracuje we W..

(zeznania powódki – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:22:11-00:35:55, k. 139, zeznania powoda – protokół rozprawy z 24.01.2019 r. – czas nagrania: 00:35:56-00:45:29, k. 140, zeznania świadka W. L. – protokół rozprawy z 20.04.2018 r. – czas nagrania: 00:23:17-00:38:55, k. 99 – k. 100)

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Ustalając stan faktyczny, Sąd wziął również pod uwagę zeznania złożone przez powodów oraz przez świadków E. D. i W. L., które to zeznania uznał za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym, a także opinię psychologiczno – sądową wydaną przez biegłego psychologa mgr E. C., przyjmując, że została ona sporządzona w sposób profesjonalny i przekonujący. Biegła dysponowała pełnym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie, a nadto opinię swoją wydała po przeprowadzeniu badań psychologicznych powodów. Nadto podkreślić należy, że biegła w opiniach uzupełniających (pisemnych i ustnej) wyjaśniła wątpliwości stron co do sporządzonej przez nią opinii podstawowej. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę doświadczenie wyżej wskazanej biegłej oraz jej specjalistyczną wiedzę, opinię przez nią sporządzoną należało uznać za jednoznaczną, zupełną i logiczną. Trzeba też zaznaczyć, że wydana opinia oparta jest na wiadomościach specjalnych, które to wiadomości zostały ocenione przez Sąd w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Mając za podstawę przepis art. 302 § 1 k.p.c., Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powodów.

Sąd – na podstawie przepisu art. 217 § 3 k.p.c. – oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry w celu ustalenia wpływu śmierci córki powodów na ich stan psychiczny, uznając, iż przeprowadzenie powyższego dowodu nie wniosłoby żadnych nowych, istotnych okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, a jedynie spowodowałoby nieuzasadnione przedłużanie postępowania. Podejmując powyższe rozstrzygnięcie, Sąd miał na uwadze okoliczność, że powodowie po śmierci córki nie leczyli się u psychiatry, a nadto wydaną w tej sprawie opinię psychologiczno – sądową, z której wynika, że nie zachodzi potrzeba badania powodów przez biegłego lekarza psychiatrę.

Również w oparciu o art. 217 § 3 k.p.c. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przesłuchanie świadka P. K. na okoliczność m.in. przebiegu zdarzenia z dnia 15 października 2011 roku, zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodów w kwotach po 1.000 złotych przez sąd karny i zapłaty tych kwot na rzecz powodów, uznając, że powyższe okoliczności zostały już dostatecznie wykazane, a w związku z tym dopuszczenie powyższego dowodu spowodowałoby jedynie zwłokę w postępowaniu.

Biorąc pod uwagę rządzącą procesem cywilnym zasadę kontradyktoryjności postępowania oraz fakt, iż strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników nie zgłosiły żadnych innych wniosków dowodowych i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c.), Sąd rozpoznał niniejszą sprawę biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony na podstawie wyżej wskazanych dowodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z posiadaczem samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), który kierowany był przez sprawcę wypadku z dnia 15 października 2011 roku P. K., w którym zginęła córka powodów oraz przepis art. 822 § 1 k.c. Przy uwzględnieniu okoliczności niniejszej sprawy, bezsporna jest odpowiedzialność P. K. za skutki wyżej wskazanego wypadku – został wydany w stosunku do niego wyrok karny skazujący (art. 436 k.c. § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.). W tym miejscu podkreślić należy, że ustalenia wydanego w postępowaniu

karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiązą sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 zd. 1 k.p.c.). Istotnym jest też wskazanie, że pozwany, wypłacając powodowi po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego określoną kwotę tytułem zadośćuczynienia, co do zasady przyjął na siebie odpowiedzialność za szkodę powodów powstałą na skutek powyższego wypadku.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej – córki powodów I. G. do powstania, bądź zwiększenia szkody doznanej w wypadku jaki miał miejsce w dniu 15 października 2011 roku.

Stosownie do treści art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sam fakt, iż powodowie w postępowaniu likwidacyjnym nie kwestionowali przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody ustalonego przez ubezpieczyciela na poziomie 50% nie może prowadzić do przyjęcia, że przyznali oni okoliczność przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody i stopień tego przyczynienia.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, że pozwany nie wykazał, do czego był związany stosownie do treści art. 6 k.c., że nastąpiło przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanej do przedmiotowej szkody.

Przede wszystkim pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosił w niniejszej sprawie wniosku dowodowego, przeprowadzenie którego mogłoby wpłynąć na ustalenie ewentualnego przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej do powstania, bądź zwiększenia szkody. Powoływanie się przez pozwanego – celem wykazania przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej – na opinię wydaną w sprawie karnej, w której został skazany za spowodowanie przedmiotowego wypadku P. K., nie znajduje uzasadnienia. Stoi temu na przeszkodzie obowiązująca w postępowaniu cywilnym zasada bezpośredniości postępowania wyrażona w art. 235 § 1 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba, że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo wzgląd na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, a w każdym razie nic takiego nie zostało wykazane. Ponadto podkreślić należy, że brak jest podstaw do przyjęcia, że strona powodowa wyraziła zgodę na przyjęcie w niniejszej sprawie opinii wydanej w sprawie karnej – w zakresie ustaleń co do ewentualnego przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej do powstania lub zwiększenia szkody. Nadto, w wyroku karnym skazującym sprawcę zdarzenia, w którym zginęła córka powodów I. G., który wiąże sąd cywilny stosownie do art. 11 k.p.c., nie ma ustaleń w powyższym zakresie. Zdaniem Sądu, pozwany nie wykazał też, że – jak podnosi – pozostawanie przez pozwaną w chwili zdarzenia z dnia 15 października 2010 roku w stanie po spożyciu alkoholu pozostawało w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem.

Podkreślić należy, że w wypełniając obowiązek z art. 6 k.c., strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika winna zgłaszać wnioski dowodowe dla wykazania każdego nieprzyznanego przez stronę przeciwną twierdzenia. Natomiast sąd nie może zastępować strony w podejmowaniu przez nią działań zmierzających do osiągnięcia korzystnego dla niej rezultatu. Tym samym, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie był uprawniony do dopuszczania z urzędu dowodów zmierzających do wykazania twierdzeń pozwanego, tym bardziej wobec wyraźnego braku jego inicjatywy w takim zakresie. Inna postawa Sądu doprowadziłaby do naruszenia zasady równości stron i kontrydiktoryjności procesu.

W takich okolicznościach, Sąd uznał za niezasadny zgłoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej I. G. do powstania, bądź zwiększenia szkody doznanej w wypadku jaki miał miejsce w dniu 15 października 2011 roku.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie ma zrekompensować krzywdę, a jego przyznanie jest zależne od uznania sądu, wysokość („odpowiednia suma”) winna natomiast uwzględniać wszelkie okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy. Z jednej strony należy więc brać pod uwagę czas trwania oraz intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków. Orzekając o zadośćuczynieniu po śmierci osoby bliskiej niezwykle istotne jest ustalenie roli, jaką w rodzinie pełniła ta osoba i konieczność dostosowania do nowej rzeczywistości w związku z jej śmiercią. Z drugiej strony kwota zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Nadto zadośćuczynienie musi mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie Z. G. i W. G. są najbliższymi członkami rodziny – rodzicami zmarłej I. G..

W ocenie Sądu, nagła śmierć 24-letniej córki powodów I., z którą łączyły ich bliskie, dobre relacje była dla nich ogromnym wstrząsem. Mimo, że córka I. od czasu rozpoczęcia studiów mieszkała poza domem rodzinnym miała bardzo dobry kontakt z rodzicami – do domu rodzinnego przejeżdżała na weekendy, na święta lub gdy miała potrzebę. Zarówno powodowie, jak i ich dzieci pomagali sobie wzajemnie w takich okolicznościach, po śmierci córki uczucie osamotnienia powodów było bardzo natężone. Rodzice bowiem, którzy mają prawidłowe więzi z dzieckiem zawsze traumatycznie odczuwają śmierć swego dziecka, tym bardziej, gdy śmierć ta nastąpiła przedwcześnie. Wobec powyższego, nagła strata córki, była dla powodów ogromnym przeżyciem natury psychicznej. Po śmierci córki powodowie byli rozbici, smutni, w pierwszym okresie ciągle płakali, nie mogli normalnie funkcjonować, nie chcieli jeść. Powodowie zamknęli się w sobie. Ich wzajemne relacje nie były już takie spontaniczne jak wcześniej. Ponadto powód odczuwał lęk, brakowało mu odwagi w podejmowaniu decyzji. Wskazać również należy, że pomimo upływu czasu powodowie nie pogodzili się ze śmiercią córki. Często ją wspominają. Powódka nie potrafi mówić o córce, nie płacząc. Zdarza się, że gdy powód myśli o córce jest roztrzęsiony, nie może normalnie myśleć, nie może spać. Powodowie często też chodzili i chodzą na grób córki. Prawdą jest, że powodowie po śmierci córki nie leczyli się psychiatrycznie, ani nie korzystali z pomocy psychologa, jednakże okoliczność ta nie może przemawiać za przyjęciem, że śmierć córki nie wpłynęła negatywnie na ich psychikę. Co więcej, z wydanej w tej sprawie opinii sądowo – psychologicznej wynika, że z powodu traumy po śmierci córki pojawiły się u powodów dolegliwości psychiczne świadczące o zaistnieniu zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym – w przypadku powódki trwające około pół roku i mające duże nasilenie w okresie około 2 miesięcy, a w przypadku powoda utrzymujące się około 4 miesiące, które to dolegliwości stopniowo ustępowały i ostatecznie ustąpiły. Nadto podkreślić należy, że powodowie w niedługim czasie po wypadku wrócili do pracy i dzięki pomocy rodziny radzili sobie z obowiązkami. Z powyższej opinii wynika także, że u powoda nastąpiła zmiana osobowości pod wpływem traumatycznego przeżycia, jakim była śmierć córki, co rzutuje na obecne jego funkcjonowanie powoda, a nadto, że ból powodów po stracie córki będzie utrzymywał się do końca ich życia. Podkreślić też należy, że powodowie w przyszłości nie mogą liczyć na pomoc i troskę ze strony córki, co jest dla rodziców szczególnie bolesne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, że zasadne jest dla każdego z powodów zadośćuczynienie w związku ze śmiercią córki w kwocie po 70.000 złotych. Jednakże po uwzględnieniu dotychczas wypłaconej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym na rzecz każdego z powodów kwoty po 11.232 złote oraz po zapłaceniu na rzecz każdego z powodów przez sprawcę zdarzenia kwoty po 1.000 zasądzonej wyrokiem karnym tytułem zadośćuczynienia, Sąd – na podstawie art. 446 § 4 k.c. – zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 57.768 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem dopłaty zadośćuczynienia (70.000 zł – 11.232 zł – 1.000 zł = 57.768 zł). Zdaniem Sądu, zadośćuczynienie w wyżej wskazanych kwotach jest w odpowiedniej wysokości i kwoty te – przy przyjęciu obiektywnych kryteriów – z jednej strony uwzględniają charakter i stopień cierpień doznaczonych przez powodów w związku ze śmiercią ich córki, ich relacje ze zmarłą oraz ich sytuację życiową po śmierci córki, z drugiej zaś strony stanowią odczuwalną dla nich wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nich krzywdy.

Sąd oddalił żądanie powodów zasądzenia zadośćuczynienia w pozostałej części, uznając je za wygórowane i nie znajdujące usprawiedliwienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Podejmując powyższe rozstrzygnięcie Sąd miał przede wszystkim na uwadze fakt, że powodowie – pomimo odczuwania w dalszym ciągu smutku i żalu po stracie córki – w chwili obecnej prawidłowo funkcjonują w życiu rodzinnym i zawodowym. Nadto powodowie mają wsparcie w dzieciach. Podkreślić też należy, że obecnie razem z powodami mieszkania córka z mężem i z dziećmi oraz że od czasu gdy wnuki zamieszkały razem z powodami to więcej jest radości w ich domu.

Zgodnie z treścią art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu ustanowiony w powołanym przepisie obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio związanych z pogrzebem, takich jak np. zakup miejsca na cmentarzu, a także zwrot kosztu odpowiedniego nagrobka, jeśli został już wzniesiony. Do kosztów pogrzebu orzecznictwo zalicza jednak umiarkowany wydatek poniesiony na posadowienie nagrobka – pomnika na grobie osoby najbliższej. Koszty nagrobka – pomnika podlegające zwrotowi na podstawie powyższego przepisu winny uwzględniać wysokość typowych, przeciętnych wydatków poniesionych na posadowienie nagrobka, zważywszy na tradycje i zwyczaje przyjęte w danym środowisku (zob. orzeczenie SN z 22.01.1981 r., II CR 600/80, L., orzeczenie SN z 9.03.2007 r., V CSK 459/00, L.).

W przedmiotowej sprawie, w związku z tym, że koszty pozostające w związku ze śmiercią córki powodów I., tj. koszty pochówku i koszty posadzenia nagrobka poniósł powód W. G. – co wynika z załączonych akt sprawy potwierżeń i faktur – Sąd zasądził od pozwanego na rzecz W. G. kwotę 16.500 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Na zasądzoną kwotę z powyższego tytułu składa się kwota 1.500 złotych uiszczona tytułem podkładne związana z pojedynczym grobem murowanym na cmentarzu, na którym została pochowana córka powodów oraz koszty posadowienia nagrobka – pomnika na tym grobie w wysokości 15.000 złotych. Faktem jest, że w 2012 roku na grobie córki powodów został wykonany nagrobek, różniący się od innych nagrobków znajdujących się na tym cmentarzu – jest to nietypowy nagrobek z rzeźbą z piaskowca połączony z granitem. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym z załączonych do akt faktur, a także zeznań świadka A. W. wynika, że za wykonanie powyższego nagrobka powód W. G. zapłacił wykonawcy kwotę 34.000 złotych. Sąd uznał jednak, mając na uwadze przeciętne wydatki ponoszone na posadowienie nagrobka w okolicach i w środowisku do którego należą powodowie, iż zasadną kwotą do zwrotu na rzecz powoda z tytułu posadowienia nagrobka na grobie córki będzie kwota 15.000 złotych. Podejmując powyższą decyzję, Sąd miał na uwadze okoliczność, że posadowiony na grobie córki powodów nagrobek jest nagrobkiem ponadprzeciętnym – wyróżniającym się, a także złożone do akt sprawy pismo podmiotu wykonującego nagrobki, z którego wynika, że przeciętny i typowy koszt pojedynczego nagrobka z posadowieniem na terenie S. i okolic wynosi 15.000 złotych (czarny szwed). Podkreślić należy, że posadowienie na grobie córki powodów nagrobka ponadprzeciętnego – wyróżniającego się oczywiście nie może zostać uznane za niewłaściwe z punktu widzenia powodów, jednakże podmiot odpowiedzialny za szkodę na podstawie powyższego przepisu zobowiązany jest tylko do zwrotu przeciętnych, typowych w danym środowisku kosztów posadowienia nagrobka.

Wobec powyższego, Sąd – na podstawie art. 446 § 1 k.c. – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.500 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, a w pozostałym zakresie oddalił żądanie powoda zwrotu kosztów pogrzebu, jako niezasadne. Nadto – wobec braku wykazania, że powódka poniosła koszty pogrzebu córki w postaci kosztów pochówku i kosztów posadowienia nagrobka – Sąd oddalił żądanie powódki zwrotu kosztów pogrzebu w całości.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonych na rzecz powodów kwot, Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 i § 2 k.c., przyjmując jako termin ich naliczania dzień 15 grudnia 2017 roku, tj. następny dzień po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. Żądanie natomiast odsetek od zasądzonych kwot za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 14 grudnia 2017 roku zostało oddalone jako niezasadne.

Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia – co podnosił pozwany – że w przypadku zadośćuczynienia przyznanie odsetek uzasadnione jest dopiero od daty wyrokowania. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania – zdaniem Sądu – prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (zob. wyrok SA w Białymstoku z 7.06.2013 r., I ACa 72/13, L., wyrok SN z 13.03.2013 r., IV CSK 512/12, LEX). W przypadku zakładu ubezpieczeń odpowiadającego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązek zapłaty odsetek przez dłużnika powstaje z chwilą opóźnienia ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, którą w razie zadośćuczynienia należnego w związku ze szkodą wyrządzoną czynem niedozwolonym jest chwila ustalenia osoby odpowiedzialnej i zakresu tej odpowiedzialności, a prawomocne orzeczenie sądowe potwierdza jedynie jej zakres.

Uwzględniając charakter niniejszej sprawy, a także sytuację życiową i materialną powodów, także będącą podstawą do częściowego zwolnienia powodów od kosztów sądowych w tej sprawie, Sąd – na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) – nie obciążył powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonych części powództw.

Na podstawie art. 84 wyżej powołanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał zwrócić powodowi W. G. z konta sum na zlecenie Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 45,26 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego uiszczonej w dniu 22 sierpnia 2018 roku poz. nr (...).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.